



# Kurier Festiwalowy

## SZTUKA WOKALNA EUROPY ŚRODKOWEJ



ADY SARI  
Sokół  
Miejski Ośrodek Kultury

### XVII MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL I XV KONKURS SZTUKI WOKALNEJ IM. ADY SARI

## Głos jak diament

**Ada Ginał-Zwolińska**

Minął I etap XV Międzynarodowego Konkursu im. Ady Sari w Nowym Sączu. Jury dokonało pierwszego wyboru śpiewaków. Jak oceniają ich muzycni sędziowie, którzy sami kiedyś brali udział w tym konkursie? Kierują się sentymentem czy przeciwnie? Czy są bardzo krytyczni?

W tej edycji przewodnicząca jury prof. Helena Łazarska postanowiła przeprowadzić eksperyment. Do jury konkursu zaprosiła laureatów poprzednich edycji. Każdy z 11 jurorów to uznany, regularnie koncertujący śpiewak, w większości są również pedagogami.

– Mam ogromny sentyment do Nowego Sącza i tego konkursu – mówi polski bas Wojciech Gierlach, zwycięzca konkursu w 1999 r. – To było dla mnie niesamowite przeżycie. Jako juror nie jestem ani krytyczny, ani łagodny, chcę być po prostu sprawiedliwy. Najważniejsze dla mnie jest tzw. ogólne wrażenie.

A na nie składa się wiele kwestii: głos, którym natura obdarzyła śpiewaka, technika, cała sfera muzyczno-interpretacyjna. Zwracam uwagę na to, jak profesjonalny jest występ, i na wiek. Inaczej oceniam 22-, a inaczej 30-latkę, od którego wymaga się już znacznie więcej.

W ciągu dwóch dni przesłuchań I etapu jurorzy wysłuchali 47 śpiewaków. Każdy z kandydatów musiał zaprezentować trzy utwory. Jurorzy punktują od 1 do 25, potem liczona jest arytmetyczna średnia. Łączna punktacja z I i II etapu decyduje o przejściu do finału, a w rozdziale nagród liczy się suma punktów ze wszystkich etapów.

– Doskonale wiem, że udział w takim konkursie to wielkie przeżycie i duża trema – zapewnia jurorka Anna Lubańska, jedna z najstynniejszych polskich mezzosopranistek, zwyciężczyni konkursu w 1993 r. – Rywalizacja sprawia, że wszyscy chcą wypaść na maksimum swoich możliwości. Trzy utwory



**Jurorzy XV Międzynarodowego Konkursu im. Ady Sari w Nowym Sączu poszukują niezwykłych talentów śpiewaczych**

do oceny śpiewaka to i dużo, i mało. Jeżeli ktoś jest naprawdę utalentowany, ma ten dar, to słychać to już po paru dźwiękach. I takich diamentów szukamy. Takich śpiewaków słuchamy z prawdziwym zainteresowaniem. Dla mnie najważniejsze są właśnie te pierwsze dźwięki. Barwa, interpretacja, dobór repertuaru do głosu, dobre odczytanie partytury. I albo mnie ktoś pociągnie za sobą w swój muzyczny świat albo nie.

Kolejne przesłuchania nowosądeckiego konkursu (II etap) już dziś i jutro.

## Piękne dzieło

● **W kościele Matki Bożej Niepokalanej w Nowym Sączu dziś o godz. 19 niezwykły koncert!**

Monumentalne „War Requiem” Benjamin Brittena zabrzmie w polsko-angielskim wykonaniu aż 250 artystów. To utwór przeciw wojnie, przemocy, agresji i bezsensownej śmierci. Wstęp wolny. Wejściówki w kasie MCK Sokół lub przed koncertem.



FOT. LUCYNA WITKOWSKA



FOT. LUCYNA WITKOWSKA

**Sopranistka Marcelina Beucher (Polska) startuje w konkursie z mężem (barytonem) Davidem Beucherem (Francja)**